

Passat ósmej generacji



MATERIAŁY PRASOWE

Siedem generacji tego modelu sprzedało się w 22 milionach sztuk

Volkswagen Passat to jeden z najpopularniejszych samochodów na świecie. Co pół minuty jest gdzieś sprzedawany kolejny egzemplarz. W sumie siedem generacji tego modelu sprzedało się w 22 milionach sztuk. Kolejna generacja wyjedzie na drogi w czwartym kwartale tego roku.

Nowy samochód ma sylwetkę nieco przypominającą Passata CC, ale ostrzejsze rysy nadają mu drapieżności i nowoczesności, podobnie jak wykorzystanie diod w światłach – w tylnych standardowo, a w przednich od wersji Highline. Samochód odchudzone o 85 kg, natomiast zużycie paliwa zmniejszono o 20 proc. Po raz pierwszy Passat będzie także dostępny z napędem hybrydowym plug-in.

Linia nadwozia, a także wnętrze mają sprawiać wrażenie auta wyższej klasy. Wnętrze wykorzystuje znane elementy stylizacji, ale jest też sporo nowości, np. w ascetycznym zarysie deski rozdzielczej z pasem wlotów wentylacji, oświetleniu wnętrza w formie wąskich pasów czy rozwiązaniu tablicy rozdzielczej, w której wykorzystano Active Info Display (interaktywne wskaźniki cyfrowe). Oczywiście przybędzie elektronicznych nowości, np. wykorzystujący odpowiednie aplikacje Rear Seat Entertainment na tablet czy Emergency Assist (zatrzymanie samochodu w przypadku zasłabnięcia kierowcy). W gamie jednostek napędowych jest dziesięć

całkowicie nowych silników TSI i TDI z bezpośrednim wtryskiem paliwa i turbodoładowaniem o spektrum mocy od 120 KM do 280 KM. Wszystkie mają być wyposażone w system Start-Stop i tryb rekuperacji. Dla każdego silnika dostępna jest opcjonalnie, a dla najmocniejszych jednostek seryjnie dwusprzęgłowa przekładnia DSG.

Pierwszy hybrydowy Passat powstanie na tej samej płycie co wspomniane w tekście obok hybrydowe Audi – połączy silnik benzynowy TSI 115 kW i silnik elektryczny 80 kW. Będzie mógł pokonać maksymalnie 50 km tylko na prąd, nie emitując szkodliwych substancji.

MAZDA ZAPREZENTUJE CZWARTĄ GENERACJĘ ROADSTERA MX-5

Na razie o nowym samochodzie niewiele wiadomo. Ma utrzymać filozofię, której podstawą jest radość z jazdy, czemu ma sprzyjać obniżenie środka ciężkości i zmniejszenie wagi samochodu o 100 kg. Sztywniejsza struktura nadwozia ma poprawić właściwości jezdne i bezpieczeństwo.

– MX-5 najlepiej uosabia naszego ducha przełamywania konwencji i miłości do jazdy samochodem. Auto przyciąga uwagę kierowców od 25 lat, a model nowej generacji pozwoli nam dzielić się tą pasją z kolejnym pokoleniem użytkowników – powiedział prezes i dyrektor generalny Mazda Motor Europe



MATERIAŁY PRASOWE

Nowy samochód ma sylwetkę nieco przypominającą Passata CC

Jeff Guyton. Od 1989 roku wyprodukowano 945 000 egzemplarzy MX-5. Premiera najnowszej generacji jest planowana na 3-4 września w Barcelonie, a podobne wydarzenia zostaną również zorganizowane w Japonii i Stanach Zjednoczonych.

NA ŻÓŁTYM NIE PRZEJEDZIESZ

Generalna Inspekcja Transportu Drogowego ogłosiła niedawno, że zdjęcia będą robić tylko żółte fotoradary, a szare atrapy mają zniknąć z dróg. Część komentatorów przyjęła tę wiadomość entuzjastycznie. W sumie to dobra informacja, tyle że nic nieznająca. Od dawna już kierowcy nawet nie zwalniali na widok szarych skrzynek, darząc znacznie większym szacunkiem skrzyńki oklejone na żółto, co zresztą doprowadzało czasem do oklejania na żółto także atrapy.

Znacznie lepszą informacją byłoby odebranie prawa posługiwania się fotoradarami strażom miejskim lub przynajmniej odebranie gminom pieniędzy z mandatów wlepianych na podstawie zdjęć z fotoradaru. Wówczas skończyłoby się bezmózgie polowanie na kasę. Niedawno znowu mieliśmy przykład gminnych kombinacji. Mandat dostał właściciel samochodu... przewożonego na lawecie! Zapewne straż miejska chciała go w ten sposób zmusić do wskazania właściciela lawety, której numer rejestracyjny nie był widoczny na zdjęciu. Burmistrz po obśmianiu całej sytuacji

w mediach postanowił zwolnić komendanta, a ten zapowiedział oddanie sprawy do sądu – czuje się w całej sprawie niewinny, bo tylko starał się wypełnić plan... dochodów z mandatów zaplanowanych w gminnym budżecie. Dopóki gminy będą chciały zarobić na mandatach, trudno będzie mówić o pilnowaniu bezpieczeństwa.

AUDI IDZIE W HYBRYDY

Audi planuje całą gamę aut hybrydowych opartych o dwa modele płyt podłogowych. Będą to hybrydy typu plug-in, w których jednostki benzynowe będą współpracować z silnikami elektrycznymi i dwusprzęgłowymi przekładniami. Niewykluczone, że część modeli będzie wyposażona w napęd na wszystkie koła quattro, ale standardem ma być napęd na przednie koła.

Pierwszy hybrydowy model Audi ma debiutować na rynku jeszcze w tym roku. Będzie to Audi A3 Sportback e-tron z benzynowym silnikiem 1,4 TFSI, który generuje moc 240 KM i zużywa średnio tylko 1,5 l benzyny na 100 km. W trybie elektrycznym auto będzie miało zasięg 50 km, a napęd spalinowy doda kolejne 890 km. Przyspieszenie od zera do 100 km/h ma wynieść 7,6 sekundy, natomiast prędkość maksymalna 222 km/h. Miłośników ekologii ucieszy emisja dwutlenku węgla utrzymująca się na poziomie 35 g/km.

PIOTR MYSZOR



MATERIAŁY PRASOWE

Jest sporo nowości, np. w ascetycznym zarysie deski rozdzielczej z pasem wlotów wentylacji



MATERIAŁY PRASOWE

Wnętrze wykorzystuje znane elementy stylizacji